



WRĘCZYCA WIELKA

# OBLUBIENIEC

Nr 2017/47 19.11.2017

## Tygodnik Parafii Świętego Józefa Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny

### **Drodzy Parafianie! Bracia i Siostry w Chrystusie! Święty Kościele we Wręczycy!**

Po raz kolejny z radością myślę o tym, jak wiele talentów dał Ojciec nam, mieszkańcom Wręczycy Wielkiej i Małej. Jednym z nich jest zdolność do kochania ubogich. Ten talent też trzeba puszczać „w obieg”. Przypominam również, Drodzy, że Jezus uczy nas byśmy nie służyli w pojedynkę, ale razem. Tak, nasza braterska miłość, do której uzdalnia nas Duch Święty, jest kolejnym, jednym z najważniejszych skarbów dzieci Bożych.



Polecam Bogu Was i Wasze wysiłki w spełnianiu słów św. Pawła z drugiego czytania mszalnego: „czuwajmy i bądźmy trzeźwi” (1 Tes 5, 6), byśmy nie zaniedbali potrzebujących. Trud, cierpienie sprawiedliwego około miłości ma wartość zbawczą.

ks. Robert Grohs, Proboszcz

### **Papież Franciszek na Twitterze:**



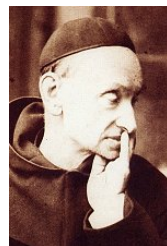
„Bez wsparcia modlitewnego ze strony wiernych Następca Piotra nie może wypełniać swojej misji w świecie. Liczę także na was!” (18.11.2017) „Trzeba, byśmy spotkali się z ubogimi i nauczyli się z nimi dzielić. Niech stanie się to stylem naszego życia.” (17.11.2017) „Ubóstwo nie jest nieuchronne; ma swoje przyczyny, które trzeba rozpoznać i usunąć dla dobra tak licznych naszych braci i siostr.” (16.11.2017) „Wiara wspaniale nam towarzyszy w życiu: pozwala dotknąć obecności Ojca, który nigdy nie opuszcza swoich stworzeń.” (15.11.2017) „Nic i nikt nie może przesłonić światła, jakie Chrystus rozsiewa w sercach i na twarzach swoich przyjaciół.” (14.11.2017) „Chrześcijanin nie może być nigdy pesymistą!” (13.11.2017) „Nie jesteśmy w stanie zmienić świata sami, ale razem możemy rozsiewać radość Ewangelii, będąc blisko najmniejszych.” (12.11.2017)

### **Święta myśl od świętych:**

„Dobrzy ludzie są podobni do czystego powietrza: oddycha się nim, chociaż się go nie widzi.”

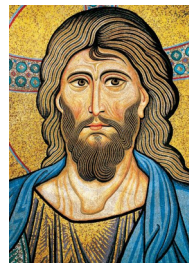
„Masz być żołnierzem Jezusa Chrystusa; nie żołnierzem, który szuka swojej przyjemności, lecz żołnierzem wiernym takiego Króla, który w pracy, w utrudzeniu, w cierpieniach przeżył żywot swój.”

„Tylko to ma wartość, co się wycierpi.” (św. Rafał Kalinowski)



# Ogłoszenia duszpasterskie

1. Dziś, w XXXIII Niedzielę Zwykłą, prosimy Ojca o radość ze służenia Mu.
2. Po raz pierwszy obchodzimy dzisiaj, ustanowiony przez Papieża Franciszka, Światowy Dzień Ubogich.  
Z tej okazji do skarby przy figurze św. Izydora możemy złożyć ofiary na utrzymanie domu dla bezdomnych w Mariancie Rędzińskiej koło Częstochowy.
3. Dziękujemy p. Dariuszowi za pielęgnację krzewów i trawników wokół Kościoła, a p. Andrzejowi za nową instalację elektryczną na parterze domu św. Józefa.
4. Dziś o 11:00 odbędzie się spotkanie rodziców kandydatów do bierzmowania z trzech klas gimnazjalnych.
5. W poniedziałek będziemy czcili św. Rafała Kalinowskiego, wspaniałego Polaka, powstańca, sybiraka, wychowawcy i odnowiciela zakonu karmelitańskiego.  
We wtorek będziemy obchodzili wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny.  
W środę, w dzień wspomnienia św. Cecylii, dziewicy i męczennicy, patronki muzyki kościelnej, będziemy modlili się podczas Mszy św. nowennej i przez wstawiennictwo św. Józefa o Boże błogosławieństwo dla panów organistów: Eugeniusza, Roberta, Łukasza i Mariusza, muzyków, śpiewaków, orkiestry wręczycyckiej, zespołu Wręczynki oraz członków chóru parafialnego naszej parafii.  
W piątek przypada wspomnienie św. męczenników Andrzeja Dung Laca, prezbitera i towarzyszy.
6. W sobotę odbędzie się pielgrzymka – wycieczka naszych dzieci, które brały udział w nabożeństwach październikowych.
7. Za tydzień w niedzielę będziemy przeżywać uroczystość Jezusa Chrystusa Króla Wszechświata. Z tej okazji, jak co roku, do bazyliki archikatedralnej pielgrzymować będzie Akcja Katolicka.
8. Polecamy nowy numer tygodnika „Niedziela”. Warto przeczytać artykuł o I Światowym Dniu Ubogich, a w dziale młodych list od brata księdza. Szczególnie jednak zachęcamy do zapoznania się z wywiadem z ks. Biskupem Grzegorzem Rysiem, metropolitą łódzkim o IV Ogólnopolskim Kongresie Nowej Ewangelizacji.  
Nadal zachęcamy do zgłaszania się przez internet do udziału w kongresie.  
W ramach kongresu jest też przewidziane niezwykle ciekawe popołudniowe spotkanie w Hali Polonia dla młodzieży – kandydatów do bierzmowania i starszych z całej naszej archidiecezji.
9. W ubiegłym tygodniu na pomoc Kościołowi prześladowanemu zebraliśmy 345 zł.
10. Do zawarcia sakramentu małżeństwa przygotowuje się Bartosz Bednarek z Kędzierzyna-Koźła i Katarzyna Kała z Wręcycy Małej. Gdyby ktokolwiek wiedział o przeszkodach do zawarcia tego małżeństwa, zobowiązany jest zgłosić to w kancelarii parafialnej.
11. Bardzo zachęcamy do uważnego odczytania całego orędzia papieża Franciszka, przeznaczonego na dziś, które znajduje się w naszym „Oblubieńcu”.

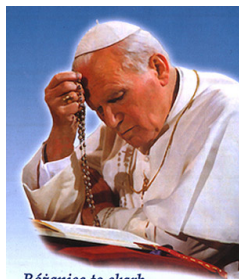


# Gdy jedność rodziny jest zagrożona

św. Jan Paweł II o Różańcu Świętym, odc. 18

## ROZDZIAŁ III « DLA MNIE ŻYĆ TO CHRYSZTUS »

### Zapowiedź tajemnicy



*Różaniec to skarb,  
który trzeba odkryć.*

*Jan Paweł II, papież*

29. Zapowiedź tajemnicy i, jeśli tylko możliwe, równoczesne ukazanie przedstawiającej ją ikony, to jakby odsłonięcie sceny, na której należy skupić uwagę. Słowa kierują wyobraźnię i ducha ku temu określönemu wydarzeniu czy momentowi z życia Chrystusa. W duchowości, która rozwinęła się w Kościele, czy to kult ikon, czy liczne nabożeństwa bogate w elementy postrzegane zmysłami, jak również metoda zaproponowana przez św. Ignacego z Loyoli w Ćwiczeniach duchownych odwoływały się do elementu wzrokowego i obrazowego (*compositio loci*), uważając go za bardzo pomocny w koncentracji ducha na misterium. Jest to zresztą metodologia, która odpowiada samej logice Wcielenia: Bóg zechciał przyjąć w Jezusie rysy ludzkie. To przez Jego fizyczną rzeczywistość zostajemy doprowadzeni do kontaktu z Jego Boską tajemnicą.

Tej potrzebie konkretności odpowiada również zapowiadanie poszczególnych tajemnic różańca. Oczywiście nie zastępują one Ewangelii ani nawet nie odwołują się do wszystkiego, co ona zawiera. Różaniec nie zastępuje zatem *lectio divina*, ale przeciwnie, zakłada ją i ułatwia. Jeśli jednak tajemnice rozważane w różańcu, nawet uzupełnione o *mysteria lucis*, ograniczają się jedynie do zasadniczych linii życia Chrystusa, to od nich łatwo można przejść do pozostałych treści Ewangelii, przede wszystkim wówczas, kiedy różaniec odmawia się w szczególnych chwilach przedłużonego skupienia.

### Słuchanie Słowa Bożego

30. Aby dać medytacji podstawy biblijne i większą głębię, dobrze jest, po zapowiedzi tajemnicy, odczytać odnośny tekst biblijny, który, zależnie od okoliczności, może być krótszy albo dłuższy. Inne słowa nie są bowiem nigdy tak skuteczne, jak Słowo natchnione. Należy go słuchać, mając pewność, że jest to Słowo Boga, wypowiedziane na dzisiaj i « dla mnie ».

Przyjęte w ten sposób, wchodzi ono w różańcową metodologię powtarzania, nie powodując znużenia, jakie wywoływałoby zwykłe powtarzanie informacji dobrze już przyswojonej. Nie chodzi bowiem o przywoływanie na pamięć informacji, ale o to, by pozwolić Bogu 'mówić'. Przy pewnych uroczystych okazjach wspólnotowych słowo to można odpowiednio objaśnić krótkim komentarzem.

### Milczenie

31. Słuchanie i medytacja karmią się milczeniem. Stosowne jest, by po zapowiedzeniu tajemnicy i proklamacji Słowa przez odpowiedni czas zatrzymać się i skupić na rozważanej tajemnicy, zanim rozpocznie się modlitwę ustną. Ponowne odkrycie wartości milczenia jest jednym z sekretów praktykowania kontemplacji i medytacji.

Do ograniczeń społeczeństwa zdominowanego przez technologię i środki masowego przekazu należy również fakt, że milczenie staje się coraz trudniejsze. Tak jak w liturgii zaleca się chwile milczenia, również przy odmawianiu różańca stosowna jest po wysłuchaniu Słowa Bożego krótka pauza, w czasie której duch skupia się na treści określonej tajemnicy.

## **ORĘDZIE OJCA ŚWIĘTEGO**

**na I Światowy Dzień Ubogich – 19 XI 2017**

***Nie miłujmy słowem, ale czynem***

1. «Dzieci, nie miłujmy słowem i językiem, ale czynem i prawdą!» (1J 3, 18). Te słowa Apostoła Jana wyrażają nakaz, od którego żaden chrześcijanin nie może się uchylić. Powaga, z jaką umiłowany uczeń przekazuje aż do naszych czasów polecenie Jezusa, jest jeszcze bardziej podkreślona przez kontrast zachodzący pomiędzy pustymi słowami, które często znajdują się w naszych ustach, a konkretnymi faktami, z jakimi mamy się zmierzyć. Miłość nie pozwala sobie na wymówki: kto zamierza kochać tak, jak kochał Jezus, powinien postępować zgodnie z Jego przykładem, i to przede wszystkim wtedy, kiedy jest wezwany do okazania miłości ubogim. Sposób, w jaki kocha Syn Boży, jest dobrze znany i św. Jan jasno o tym pisze. Miłość Syna Bożego opiera się na dwóch kolumnach: Bóg pierwszy nas umiłował (por. 1J 4, 10.19), dając całego siebie, również swoje życie (por. 1J 3, 16).

Taka miłość nie może pozostać bez odpowiedzi. Mimo, iż została ona dana jednostronnie i nie domaga się niczego w zamian, miłość ta rozpala serca tak bardzo, że jeśli ktoś jej doświadczy, to czuje się wezwanym, aby ją odwzajemnić pomimo własnych ograniczeń i grzechów. Jest to możliwe tylko wtedy, gdy łaska Boga, Jego miłość miłosierna, jest przyjęta, na ile jest to tylko możliwe, w naszym sercu tak, że porusza ona naszą wolę oraz uczucia, kierując je w stronę zarówno Boga samego, jak i bliźniego. W ten sposób miłosierdzie, które wypływa z serca Trójcy Świętej, może dotrzeć i poruszyć nasze życie, wzniecając współczucie oraz angażując nas w dzieła miłosierdzia przeznaczone dla braci i sióstr, którzy znajdują się w potrzebie.

2. «Oto biedak zawołał, a Pan go usłyszał» (Ps 34[33], 7). Od zawsze Kościół rozumiał wagę tego wołania. Zaświadczają o tym już pierwsze strony Dziejów Apostolskich, gdy Piotr prosi o wybranie siedmiu mężów «pełnych Ducha i mądrości» (Dz 6, 3), aby zajęli się służbą ubogim. Z całą pewnością służba najbiedniejszym to jeden z pierwszych



znaków, za pomocą którego wspólnota chrześcijańska pokazała się światu. Stało się tak dlatego, że wspólnota ta zrozumiała, iż życie uczniów Jezusa powinno wyrazić się poprzez braterstwo i solidarność w taki sposób, aby odpowiadały one głównemu nauczaniu Mistrza, który nazwał ubogich błogosławionymi i dziedzicami Królestwa Bożego (por. Mt 5, 3).

«Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby» (Dz 2, 45). To zdanie pokazuje, czym żywo przejmowali się pierwsi chrześcijanie. Ewangelista Łukasz, który pośród wszystkich świętych autorów najwięcej miejsca poświęca miłosierdziu, nie posługuje się żadną retoryką, kiedy opisuje zwyczaj dzielenia się pierwszej wspólnoty. Przeciwnie, opowiadając o tym, stara się przekazać słuchaczom w następnych pokoleniach, a zatem również i nam, abyśmy wspierali się w tym świadectwie i organizowali nasze działania na rzecz najbardziej potrzebujących. Tę samą naukę i z tą samą siłą przekazał nam Apostoł Jakub, który w swoim Liście używa równie mocnych i zdecydowanych wyrażeń: «Posłuchajcie, bracia moi umiłowani! Czy Bóg nie wybrał ubogich tego świata na bogatych w wierze oraz na dziedziców królestwa przyobiecanego tym, którzy Go miłują? Wy zaś odmówiliście ubogiemu poszanowania. Czy to nie bogaci uciskają was bezwzględnie i nie oni ciągną was do sądów? [...] Jaki z tego pożytek, bracia moi, skoro ktoś będzie utrzymywał, że wierzy, a nie będzie spełniał uczynków? Czy [sama] wiara zdoła go zbawić? Jeśli na przykład brat lub siostra nie mają odzienia lub brak im codziennego chleba, a ktoś z was powie im: „Idźcie w pokoju, ogrzejcie się i najedzcie do syta!” – a nie dacie im tego, czego koniecznie potrzebują dla ciała – to na co się to przyda? Tak też i wiara, jeśli nie byłaby połączona z uczynkami, martwa jest sama w sobie» (Jk 2, 5-6.14-17).

3. Zdarzały się jednak chwile, w których chrześcijanie nie słuchali uważnie tego wezwania, zarażając się mentalnością światową. Duch Święty nie zaprzestał ich wzywać do tego, by trzymali wzrok utkwiony w tym, co jest istotne. On to powoływał wielu mężczyzn i wiele kobiet, którzy w różny sposób ofiarowali swe życie na służbę ubogim. Ileż to kart historii w ciągu tych 2000 lat zostało zapisanych przez chrześcijan, którzy z prostotą oraz pokorą, a także z wielkoduszną wyobraźnią miłości, służyli najbiedniejszym braciom!

Wśród nich wybija się przykład Franciszka z Asyżu, który doczekał się licznych naśladowców wśród świętych mężczyzn i kobiet na przestrzeni wieków. On nie zadowolił się tylko przytulaniem i daniem jałmużny trędowatym, ale poszedł do Gubbio, aby zamieszkać razem z nimi. On sam widział w tym spotkaniu przełom dla swojego powołania: «gdy żyłem w grzechu, widok trędowatych wydawał mi się bardzo przykry, ale Pan sam zaprowadził mnie do nich, a ja zwróciłem się ku nim z miłością. To, co początkowo wydawało mi się przykre, zamieniło się w słodycz duszy i ciała» (Testament św. Franciszka z Asyżu). Świadectwo to ukazuje przemieniającą siłę miłości oraz styl życia chrześcijańskiego.

Nie powinniśmy myśleć o biednych jako o odbiorcach dobrych działań wolontariuszy, którzy czynią to raz na tydzień, czy też o doraźnych gestach dobrej woli z naszej strony, które mają na celu uspokojenie naszego sumienia. Takie doświadczenia, choć nieraz ważne i pożyteczne dla uwrażliwienia na potrzeby braci

oraz dla ukazania niesprawiedliwości, które leżą u ich podstaw, powinny nas jednak prowadzić do prawdziwego spotkania z ubogimi, a także do dzielenia się, które powinno stać się stylem naszego życia. Modlitwa, postępowanie na drodze uczenia oraz nawrócenie znajdują w miłości wspólnej potwierdzenie swojej autentyczności ewangelicznej. Tam też właśnie rodzi się radość oraz pokój ducha, ponieważ dotyka się własną ręką Ciała Chrystusa. Jeśli chcemy naprawdę spotkać Chrystusa, to konieczne jest, abyśmy dotknęli się Jego Ciała w ranach ubogich, w odpowiedzi na Komunię sakramentalną otrzymaną w Eucharystii. Ciało Chrystusa łamane podczas Świętej Liturgii pozwala nam się odnaleźć przez miłość wspólną w obliczach oraz w osobach najbiedniejszych braci i sióstr. Zawsze aktualne są słowa św. Biskupa Chryzostoma: «Jeśli chcecie uczcić Ciało Chrystusa, to nie lekceważcie Go dlatego, że jest nagie. Nie czcicie Chrystusa Eucharystycznego jedwabnymi ozdobami zapominając o innym Chrystusie, który za murami kościoła jest nagi i cierpi z zimna» (por. Homilia in Matthaëum, n. 50,3-4, PG 58).

Dlatego też jesteśmy wezwani do wyciągnięcia ręki do biednych, do spotkania się z nimi, popatrzenia im w oczy, przytulenia, aby poczuli ciepło miłości, która przełamuje krąg samotności. Ich ręka wyciągnięta w naszą stronę jest również zaproszeniem do wyjścia z naszych pewności i wygod, i do rozpoznania wartości, którą ubóstwo ma samo w sobie.

4. Nie zapominajmy, że dla uczniów Chrystusa ubóstwo jest przede wszystkim powołaniem do naśladowania Jezusa ubogiego. Jest podążaniem za Nim i z Nim, drogą, która prowadzi do szczęśliwości Królestwa niebieskiego (por. Mt 5, 3; Łk 6, 20). Ubóstwo oznacza serce pokorne, które potrafi zaakceptować siebie jako ograniczone i grzeszne stworzenie, aby pokonać pokusę własnej wszechmocy, która zwodzi nas fałszywą obietnicą nieśmiertelności. To właśnie ubóstwo stwarza warunki do nieskrępowanego przyjęcia odpowiedzialności osobistych oraz społecznych, pomimo własnych ograniczeń, zawierając bliskości Boga i wsparciu Jego łaski. Tak rozumiane ubóstwo jest miarą, która pozwala ocenić poprawne wykorzystanie dóbr materialnych, a także umożliwia przeżywanie relacji i uczuć bez egoizmu oraz zaborczości (por. KKK 2445).

Życie św. Franciszka niech stanie się dla nas przykładem, świadectwem autentycznego ubóstwa. On to właśnie, ponieważ miał wzrok utkwiony w Chrystusie, potrafił rozpoznać Go w biednych. Jeśli więc pragniemy ofiarować nasz udział w skutecznej przemianie historii, przyczyniając się do prawdziwego rozwoju, to konieczne jest, abyśmy wsłuchali się w wołanie ubogich i zajęli się podnoszeniem ich z marginesu. Przypominam jednocześnie ubogim, którzy żyją w naszych miastach i w naszych wspólnotach, aby nie stracili sensu ubóstwa ewangelicznego, którym naznaczone jest ich życie.

5. Znamy ogromne trudności współczesnego świata, które utrudniają zidentyfikowanie ubóstwa w jasny sposób. A jednak ono staje nam codziennie przed oczami, widoczne w obliczach tysięcy osób naznaczonych bólem, wykluczeniem, nadużyciem, przemocą, torturami i więzieniem, wojną, pozbawieniem wolności i godności, ignorancją i analfabetyzmem, brudem i chorobami, brakiem pracy, handlem ludźmi i niewolnictwem, wygnaniem i biedą, przymusowymi

przesiedleniami. Ubóstwo ma oblicze kobiet, mężczyzn oraz dzieci wykorzystywanych do podłych interesów, podeptanych przez przewrotną logikę władzy i pieniądza. Jakąż to bezlitosną listę, a przecież nigdy niekompletną, form ubóstwa jesteśmy tu zmuszeni przedstawić, będących owocem niesprawiedliwości społecznej, biedy moralnej oraz chciwości nielicznych, a także ogólnej obojętności!

Niestety, w naszych czasach, podczas gdy ukazuje się coraz bardziej ewidentne bezczelne bogactwo zgromadzone w rękach nielicznych uprzywilejowanych, któremu często towarzyszy bezprawie i agresywne wykorzystywanie godności ludzkiej, skandalem staje się rozprzestrzenianie się biedy na wielkie połacie społeczne na całym świecie. Wobec tego scenariusza nie można pozostać obojętnym albo, co gorsza, zrezygnowanym. Biedzie, która hamuje ducha inicjatywy tak wielu młodych ludzi, nie pozwalając im na znalezienie pracy; biedzie, która znieczula zmysł odpowiedzialności, doprowadzając do delegowania i szukania faworytyzmów; biedzie, która zatruwa źródła uczestnictwa i ogranicza przestrzenie profesjonalizmu, upokarzając w ten sposób zasługi tych, którzy pracują i produkują; wszystkim tym sytuacjom należy odpowiedzieć nową wizją życia i społeczeństwa.

Wszyscy ci biedni – jak zwykł mawiać Błogosławiony Paweł VI – należą do Kościoła poprzez «prawo ewangeliczne» (Przemówienie z okazji otwarcia II Sesji Soboru Watykańskiego II, 29 września 1963) i zobowiązują do opcji fundamentalnej na ich rzecz. Błogosławione zatem ręce, które otwierają się, by przyjąć biednych i pomóc im: to są ręce, które dają nadzieję. Błogosławione ręce, które pokonują bariery kultury, religii i narodu, wylewając oliwę pocieszenia na rany ludzkości. Błogosławione ręce, które się otwierają, nie prosząc nic w zamian, bez „jeśli”, bez „ale” i bez „być może”: to są ręce, które sprawiają, że na braci spływa Boże błogosławieństwo.

6. Na zakończenie Jubileuszu Miłosierdzia chciałem ofiarować Kościołowi Światowy Dzień Ubogich, aby wspólnoty chrześcijańskie na całym świecie stawały się coraz wyraźniejszym i konkretnym znakiem miłości Chrystusa do tych ostatnich i najbardziej potrzebujących. Pragnę, aby do całości obchodów innych Dni ustanowionych przez moich Poprzedników, które są już tradycją w życiu naszych wspólnot, był dołączony ten Dzień, jako znakomicie dopełniający je element ewangelicznego upodobania Jezusa w ubogich.

Zapraszam cały Kościół, mężczyzn i kobiety dobrej woli, do spojrzenia w tym szczególnym dniu na tych wszystkich, którzy wyciągają ręce wołając o pomoc i przyzywając naszej solidarności. To są nasi bracia i nasze siostry, stworzeni i kochani przez tego samego Ojca Niebieskiego. Dzień ten powinien zwrócić uwagę wierzących, aby przeciwstawili się kulturze odrzucenia i marnotrawstwa, a uczynili kulturę spotkania swoim stylem życia. Jednocześnie chciałbym również poprosić wszystkich, niezależnie od przynależności religijnej, o otwarcie się na wspólnotę z biednymi i na każdą formę solidarności z nimi jako konkretny znak braterstwa. Bóg stworzył niebo i ziemię dla wszystkich, niestety ludzie wzniesli granice, mury i ogrodzenia, zdradzając pierwotny zamysł i dar przeznaczony dla ludzkości, z której nikt nie miał być wykluczony.

7. Pragnę, aby wspólnoty chrześcijańskie, w tygodniu poprzedzającym Światowy

Dzień Ubogich, który w tym roku przypada na 19 listopada (XXXIII Niedziela Zwykła w ciągu roku), zaangażowali się w przygotowanie wielu momentów przyjacielskich spotkań, naznaczonych solidarnością i konkretną pomocą. Będzie można zaprosić ubogich oraz wolontariuszy do wspólnego uczestnictwa w Eucharystii podczas tejże niedzieli, tak aby jeszcze bardziej autentyczną stała się celebracja Uroczystości Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata, która przypadnie w kolejną niedzielę. Królowanie Chrystusa ukazuje się w pełni na Golgocie, kiedy to Niewinny jest przybity do krzyża, ubogi, nagi, pozbawiony wszystkiego, wciela i objawia pełnię miłości Boga. Jego totalne powierzenie się Ojcu, podczas gdy wyraża swoje zupełne ubóstwo, podkreśla moc tej Miłości, która go wskrzesi do nowego życia w dniu Paschy.

W tę właśnie niedzielę poświęconą ubogim, jeśli w naszej okolicy żyją biedni, którzy potrzebują pomocy i opieki, zbliźmy się do nich: niech to będzie odpowiednia chwila na spotkanie Boga, którego szukamy. Jak uczy nas Pismo Święte (por. Rdz 18, 3-5; Hbr 13, 2), przyjmijmy ich jako uprzywilejowanych gości przy naszym stole, aby mogli się stać mistrzami, którzy pomogą nam żyć spójnie wiarą. Niech nam pokażą w sposób rzeczowy, a często i radosny, poprzez ich zaufanie i gotowość przyjęcia pomocy, jak bardzo decydujące znaczenie ma życie tym, co istotne oraz umiejętność zdania się na Opatrzność Bożą.

8. U podstaw wielu konkretnych inicjatyw, które będą realizowane w tymże Dniu, niech będzie zawsze modlitwa. Nie zapominajmy, że Ojciec nasz jest modlitwą ubogich. Prośba o chleb wyraża bowiem powierzenie Bogu podstawowych potrzeb naszego życia. To, czego Jezus uczył nas w tej modlitwie, wyraża i zawiera w sobie wołanie tego, kto cierpi z powodu niepewności egzystencji oraz braku tego, co konieczne. Uczniom, którzy prosili Go o to, by nauczył ich modlić się, odpowiedział słowami ubogich, którzy zwracają się do Jedyne Ojca, w którym wszyscy się rozpoznają jako bracia. Ojciec nasz jest modlitwą, która wyraża się w liczbie mnogiej: chleb, o który prosimy, jest „nasz”, a to pociąga za sobą umiejętność dzielenia się, udziału i wspólnej odpowiedzialności. W tejże modlitwie wszyscy rozpoznajemy potrzebę zwyciężenia każdej formy egoizmu, aby dostąpić radości wzajemnego przyjęcia.



9. Proszę moich Współbraci Biskupów, Kapłanów oraz Diakonów – którzy z powołania mają misję wspierania ubogich – proszę osoby konsekrowane, grupy, stowarzyszenia i ruchy, oraz całą rzeczywistość wolontariatu, aby zaangażowali się w ten Światowy Dzień Ubogich tak, by stał się on tradycją oraz konkretnym wkładem na rzecz ewangelizacji współczesnego świata.

Ten nowy, Światowy Dzień, niech się stanie silnym wezwaniem dla naszego wierzącego sumienia, abyśmy byli coraz bardziej przekonani do tego, że dzielenie się z biednymi pozwala nam zrozumieć Ewangelię w najgłębszej jej prawdzie. Biedni nie są problemem, ale zasobem, z którego możemy zaczerpnąć, aby przyjąć i żyć istotą Ewangelii.





# Bierzmowanie matura czy inicjacja chrześcijańska

IV Ogólnopolski Kongres Nowej Ewangelizacji

[Więcej](#)

[Zapisz się](#)

### Św. Cecylia



Cecylia jest jedną z najświętszych męczennic Kościoła Rzymskiego. Była dobrze urodzoną Rzymianką. Przyszła na świat na początku III w. Była ponoć olśniewająco piękna. Według starej tradycji z miłości do Chrystusa złożyła ślub czystości, chociaż rodzice obiecali już jej rękę również dobrze urodzonemu poganinowi Walerianowi. W przeddzień ślubu Cecylia opowiedziała narzeczonemu o swym postanowieniu i o wierze chrześcijańskiej. Gdy Walerian chciał ujrzeć anioła,

który miał stać na straży czystości Cecylii, ta odpowiedziała: "Ty nie znasz prawego Boga; dopóki nie przyjmiesz chrztu, nie będziesz go mógł ujrzeć". W ten sposób pozyskała Waleriana dla Chrystusa. Zaprowadziła go w tajemnicy do papieża św. Urbana I. Ten pouczył Waleriana o prawdach wiary i udzielił mu chrztu. Gdy wrócił do domu Cecylii, ujrzął ją zatopioną w modlitwie, a przy niej stojącego w jasności anioła w postaci młodzieńca, który trzymał w ręku dwa wieńce - z róż i lilii. Anioł włożył je na głowę Waleriana i Cecylii, mówiąc: "Te wieńce przez zachowanie czystości zachowajcie nietknięte, bom je wam od Boga przyniósł".

Walerian przyprowadził do papieża także swego brata, Tyburcjusza. On również przyjął chrzest. Gdy wszedł do mieszkania Waleriana, uderzyła go przedziwna woń róż i lilii. Walerian wyjawiał mu znaczenie tego zapachu.

Wkrótce potem wybuchło prześladowanie. Skazano na śmierć Waleriana i Tyburcjusza. Kiedy namiestnik-sędzia, Almachiusz, dowiedział się, że Cecylia jest chrześcijanką i że zarówno własny majątek, jak i majątek Waleriana rozdała ubogim, kazał ją aresztować. Żołnierze, oczarowani jej pięknnością, błagali ją, by nie narażała swego młodego życia i wyrzekła się wiary. Cecylia odpowiedziała jednak: "Nie lękajcie się spełnić nakazu, bowiem moją młodość doczesną zamienicie na wieczną młodość u mego oblubieńca, Chrystusa". Pod wpływem jej odpowiedzi miało nawrócić się 400 żołnierzy, których przyprowadziła do św. Urbana, by udzielił im chrztu.

Sędzia, urzeczony jej urodą, błagał ją również, by miała wzgląd na swoją młodość. Gdy Cecylia nie ustępowała, próbował zmusić ją do wyparcia się wiary stosując męki. Kazał zawiesić ją nad ogniem w łaźni i dusić ją parą. Cecylia zaś cudem Bożym zamiast duszącego dymu czuła orzeźwiający ją powiew wiatru. Rozgniewany namiestnik kazał ją wtedy ściąć mieczem. Kat wszakże na widok tak pięknej i młodej osoby nie miał odwagi jej zabić. Trzy razy ją uderzył, ale nie zdołał pozbawić jej życia. Płynącą z jej szyi krew zebrali ze czcią chrześcijanie jako najcenniejszą relikwię. Po trzech dniach konania Cecylia oddała Bogu ducha.

Ciało św. Cecylii, w nienaruszonym stanie, w pozycji leżącej, lekko pochylone ku ziemi odkryto dopiero w 824 r. w katakumbach św. Kaliksta, a następnie na polecenie papieża św. Paschalisa I złożono w bazylice jej poświęconej na Zatybrzu. Bazylika ta stoi na miejscu, w którym Cecylia zamieszkała niegdyś ze swym mężem. Wybudowano ją w IV w.

Imię św. Cecylii wymieniane jest w Kanonie Rzymskim. Jest patronką

chórzystów, lutników, muzyków, organistów, zespołów wokально-muzycznych. Legenda bowiem głosi, że grała na organach. Organy wodne były znane wówczas w Rzymie, ale były bardzo wielką rzadkością (otrzymał je np. cesarz Neron w darze ze Wschodu). Nie wiadomo, czy Cecylia mogła grać na organach - prawdopodobne jest jednak, że grała na innym instrumencie. Ówczesne panie rzymskie kształciły się często w grze na harfie. [za brewiarz.pl]

---

## Intencje Mszałne

### **XXXIII Niedziela zwykła 19.11**

**8:00** + Adama, Helenę Kościelnych, Mariannę, Stanisława Mastalerzów, Janinę, Stanisława Grzegorzczaków, Mariannę Ryś, Wacława Skupnia

**10:00** + Ignacego, Marcjannę (r.), Romana, Teresę, Bronisławę, Władysława Soluchów, Józefę, Antoniego Kweców

**12:00** O Boże błogosławieństwo dla Michała Paradowskiego z okazji 18. urodzin

**17:00** + Annę (r.), Barbarę, Juliana Krucińskich, Krystynę i Marię Biernackie

### **Poniedziałek 20.11 – wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego, prezbitera**

**7:00** + Julię Komorowską i zmarłych z rodziny Komorowskich i Busłowskich

**18:00** + Irenę Chojnącką od siostry Alicji i brata Witolda z rodzinami

### **Wtorek 21.11- wspomnienie Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny**

**17:00** + Jadwigę, Mariana, Stefana i Stanisławę Kończaków

**18:00** + Zenona Solucha (2 r.)

### **Środa 22.11- wspomnienie św. Cecylii, dziewicy i męczennicy, patronki muzyki kościelnej**

**18:00** 1) W intencjach znajdujących się w skrzynce modlitewnej

2) O zdrowie dla Doroty Kędziory-Zych

3) O Boże błogosławieństwo dla panów organistów: Eugeniusza, Roberta, Łukasza i Mariusza, muzyków, śpiewaków, orkiestry wręczyckiej, zespołu Wręczyнки oraz członków chóru parafialnego naszej parafii

4) + Andrzeja (2 r.) i Jerzego Kempów, Józefę, Marcina Marczyków, Bronisławę, Adama, Genowefę Urbańczyków

5) + Jana Majchera od Rykałów i Małgorzaty Wróbel

6) + Barbarę Pall (5 r.)

7) + Stanisława Sygudę od Jopkowej z rodziną z Wieprza

8) + Antoninę (r.), Stanisława Struzików, Jadwigę i Emiliana Adamików, zm. z rodz. Adamików i Gmurów

9) + Zenona (2 r.), Janinę, Eugeniusza Soluchów, Katarzynę, Bolesława Sygudów,

10) + Lucjana, Pelagię, Eugenię i Teresę Supernak, Mieczysława i Helenę Ujma, Jana i Helenę Ptak, Stefana, Mariannę, Kazimierza i Mariana Sowińskich

11) + Arkadiusza (1 r.), Helenę, Jadwigę, Adama, Mieczysława, Sławomira Kościelnych i zm. z tej rodziny

### **Czwartek 23.11**

**7:00** Za zmarłych z rodziny Baranów

**18:00** + Stanisława Sygudę od swatów Kokotów

**Piątek 24.11 – wspomnienie św. męczenników Andrzeja Dung Laca,  
prezbitera i towarzyszy**

**17:00** + Stanisława Sygudę od teściów

**18:00** + Pawła Kempfa od koleżanek i kolegów z klasy ze Szkoły Podstawowej

**18:40 Adoracja Najświętszego Sakramentu do 21:00**

**Sobota 25.11**

**9:00** O Boże błóg. dla rodziny Kasi i Maćka oraz dziękczynienie za syna Antosia

**16:00** O Boże błogosławieństwo dla Michała Paradowskiego z okazji 18. urodzin

**18:00** + Bronisławę i Stanisława Chyrów, Tadeusza Cwieląga

**Niedziela 26.11 – uroczystość Jezusa Chrystusa, Króla Wszechświata**

**8:00** + Annę, Jana, Marka Paturejów, Kazimierza Flaka, Cecylię,  
Grzegorza Tomczyków, Stanisława i Bożenę Lewandowskich

**10:00** + Franciszka Bugaja (1r.) i Mariannę Mika

**12:00** O Boże błogosławieństwo dla Anny z okazji 40. urodzin

O Boże błóg. i Bożą mądrość dla Marcina, ojca i męża, z okazji 40. urodzin

**17:00** + Józefa, Weronikę Kała, Michała Rychlickiego, Hanne Mastalerz,  
zm. z rodziny Kałów, Krysińskich, Rychlickich i Włodarków

---

**Msze św. w Niedziele i święta wolne od pracy** 8:00, 10:00, 12:00, 17:00

**Msze św. w dni powszednie**

7:00 (poniedziałki i czwartki, od września do czerwca), 9:00 (soboty),

18:00 (od poniedziałku do soboty)

**Nabożeństwa**

Różańcowe o 17:15; I-czwartkowe i I-piątkowe 18:40; I-sobotnie 9:40

**Krąg biblijny** w każdą środę o 19:15 w domu św. Józefa; wstęp wolny

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** piątek, 18:40 - 21:00

**Próby chóru** piątek, 19:00 - 20:00

**Codzienna modlitwa różańcowa**

W niedzielę o 7:15; od poniedziałku do piątku 7:40; w sobotę 9:40

**Odwiedziny chorych z obrzędem Komunii św. poza Mszą św.**

Pierwsze piątki i soboty miesiąca

**Grupy** Ministranci i lektorzy, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, Akcja Katolicka,  
Żywy Różaniec pierwsza niedziela miesiąca o 9.00, Dzieci Boże sobota o 11:00

**Biblioteka parafialna** w domu św. Józefa, czynna w środy od 17:00 do 18:00

**Kancelaria parafialna**

Poniedziałek, środa i piątek po wieczornej Mszy św.; pilne sprawy tel. 504843975

**Kontakt** ul. 3-Maja 4, 42-130 Wręczyca Wielka,  
parafiiawreczyca.pl, tel. 34 3170213, [oblubieniec@parafiiawreczyca.pl](mailto:oblubieniec@parafiiawreczyca.pl)

**Konto parafialne**

Parafia Katolicka św. Józefa, PKO Bank Polski 66 1020 1664 0000 3802 0331 2881